Cena za egzemplarz 15 groszy

Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 158 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 270 | Katowice, sobota 19-go i niedziela 20-go listopada 1932 r. | Rok 31

Długi wojenne.

Dnia 15 grudnia b. r. zapada termin spłaty bieżących rat amortyzacyjnych i odsetek z tytułu długów międzyaljanckich. Sposób, w jaki zostanie załatwioną sprawa długu wojennego, był aż do ostatnich chwil niepewny. Albowiem część wielkich dłużników amerykańskich (n. p. Wielka Brytanja, Francja i Włochy) w trzechmiesięcznym terminie ustalonym przed dniem zapadłości raty t. p. w dniu 15 września b. r. nie zgłosiła chęci korzystania z przysługującego im prawa prolongaty płatności o jeden rok. Dłużnicy mniejsi, między innymi i Polska, zgłosili natomiast Stanom Zjednoczonym, że skorzystają z możności odroczenia tegorocznej grudniowej raty kapitałowej swego długu, odroczenie to jednak nie ma zastosowania do raty odsetkowej.

Suma zobowiązań wedle uzgodnionego przez rządy dłużników i wierzycieli planu regulacyjnego wynosi **20.552.991 tysięcy dolarów,** rozłożonej na raty roczne do końca 1988 r. Suma annuitetów wszystkich czternastu państw europejskich stanowi przeciętnie 260 miljonów dolarów rocznie, z czego połowa przypada na płatności angielskie. Gdyby zdyskontowano całe państwowe obligo europejskie wobec Stanów, na dzień dzisiejszy, to wyniosłoby ono 7 miljardów dolarów. Rata zaś angielska na 15 grudnia br. wynosi 80 miljonów dolarów a francuska 19 miljonów dolarów. W odniesieniu właśnie do tych kwot powstaje obecnie nowa sytuacja.

Istnieją bowiem nowe możliwości naskutek zabiegania Anglji, Francji i Włoch prolongaty długu amerykańskiego, co mogłoby być decydującem dla dalszego rozwikłania się problemu zadłużeń wojennych. Uregulowanie zaś tej sprawy jest punktem wyjścia i założenia, bez którego nie może być mowy o jakiemkolwiek poważnie pojętem odprężeniu konjunkturalnem.

Zachodzi możliwość, że Hoover, którego prezydentura kończy się w marcu 1933 r., nie zechce sprawy tej chwilowo rozstrzygająco załatwić i odroczy ją na czas urzędowania następnego prezydenta. Jak zaś postąpi Roosevelt? Przypuszczalnie zechce on w pewnej mierze obniżyć względnie udostępnić sposób regulacji zadłużeń wojennych.

Mimo tych wątpliwości można twierdzić, że faza, w którą wszedł obecnie problem długów wojennych, jest o znaczeniu decydującem, gdyż trudnoby było wyobrazić sobie, by w czasie, kiedy następuje proces generalnego oddłużenia na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, gdy rozwój deflacji finansowej dyktuje zarówno gospodarstwu światowemu, jak i gospodarstwom narodowym i prywatnym dostrojenie wielkości długów do wielkości posiadanych przez dłużnika aktywów, największy ze światowych wierzycieli, Stany Zjednoczone A. P. nie miały mieć zrozumienia dla wymogów sytuacji.

Właściwa, tylekrotnie przez Amerykę sygnalizowana poprawa konjunktury nadejść może wyłącznie w formie wiadomości jak zadecydował postąpić zaoceaniczny wierzyciel ze swymi europejskimi dłużnikami. Wiele zależy od tego, czy Ameryka zechce honorować pamiętne słowa Mellona, że „wszystkie posiadane przez Amerykę pretensje zagraniczne w dolarach i centach nie mogą być porównane do tych wartości, jaką przedstawia dla gospodarstwa amerykańskiego taki kontrahent jak prosperująca Europa“.

L. B.

W poszukiwaniu nowego kanclerza Rzeszy.

Hitler zamierza siebie zaproponować na to stanowisko.

Berlin. Konferencja prezydenta Hindenburga z przedstawicielami stronnictw rozpoczęła się wczoraj w południe. Prezydent Hindenburg przyjął w południe prezesa niemiecko-narodowych **Hugenberga.** Po południu prezydent odbył kolejno rozmowy z prałatem **Kaasem,** przywódcą centrum, oraz przywódcą partji ludowej **Dingeldeyem.** Konferencje toczyły się w obecności sekretarza stanu **v. Meisnera. Dziś przyjęci zostaną Hitler** i przywódca bawarskiej partji ludowej **Schaeffer.** Hitler przybył do Berlina w towarzystwie szefa sztabu szturmówek narodowo-socjalistycznych kpt. **Roehma** i posła **Fricka.** Na wezwanie przywódcy narodowych socjalistów przybyli specjalnym samolotem b. prezydent Reichstagu **Goering** oraz nacz. redaktor **„Völkischer Beobachter“ Rosenberg,** który bawił ostatnio w Rzymie. Dalszy rozwój sytuacji — zdaniem kół miarodajnych — zależy przedewszystkiem od tego, **czy Hitler na audjencji u prezydenta Hindenburga obstawać będzie nadal przy objęciu przez siebie teki kanclerza.** Według informacji „Boersen Kurier“, **grupa wpływowa przedstawicieli ciężkiego przemysłu zwróciła się do Hindenburga z memorjałem, zalecającym powołanie Hitlera na czoło nowego rządu.** Za udziałem narodowych socjalistów w gabinecie wypowiada się z naciskiem również **minister Schleicher.** W niedzielę przywódcy stronnictw mają odbyć wspólną konferencję celem uzgodnienia swoich poglądów politycznych i gospodarczych, które mają być przedłożone Hindenburgowi. Koła centrowe oceniają optymistycznie szanse porozumienia się z narodowymi socjalistami.

Rada Ligi Narodów zbierze się 21 bm.

Genewa. Porządek dzienny rozpoczynającej się w dniu 21 bm. sesji Rady Ligi Narodów zawiera 12 spraw, wśród których znajduje się sprawozdanie komisji w sprawie Mandżurji, dalej spór boliwijsko - paragwajski, co do którego Rada przyjmie do wiadomości raport powołanego przez nią komitetu trzech, następnie Rada zajmie się zbadaniem sprawozdania stałej komisji mandatowej ograniczeń pomiędzy Irakiem i Syrją; pod obrady wejdzie też sprawa stosowania reformy rolnej w Polsce w związku z ochroną mniejszości. Sprawa ta znajdowała się już na porządku dziennym ostatniej sesji Rady, została jednak odroczona, ponieważ komitet mający przygotować sprawozdanie z tej kwestji nie zdoła zakończyć na czas swoich prac. Wreszcie Rada zajmie się sprawą mianowania wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku, gdyż p. Rosting mianowany został tylko do końca grudnia 1932 r.

Pan Prezydent opuścił Śląsk.

Cieszyn. Wczoraj o godz. 9-ej rano **przybył z Wisły do Cieszyna P. Prezydent Rzplitej, skąd o godz. 9,30 odjechał do Warszawy.** P. Prezydenta żegnała kompanja honorowa 4 pułku strzelców podhalańskich z orkiestrą, organizacje weteranów, rezerwistów, dalej **Wojewoda dr. Grażyński,** starosta Kutzner i in. Przy dźwiękach hymnu narodowego **pociąg wraz z P. Prezydentem odjechał w stronę Bielska.**

Niemcy wyludniają się.

Królewiec. Problem **ustawicznego zmniejszania się przyrostu ludności w Niemczech jest coraz częściej poruszany na łamach prasy niemieckiej.** Obecnie jeden z wielkich dzienników wschodnich **„Königsberger Hartungsche Ztg.“** przynosi w tej sprawie dłuższy artykuł. Przyrost ludności w Niemczech zmniejsza się gwałtownie. **Przed 20 laty nadwyżka urodzin nad zgonami wynosiła rocznie około 800 do 900 000, w roku 1931 wynosiła zaledwie 300 000. Obecnie Niemcy są narodem posiadającym najmniejszy przyrost ludności w Europie.** Kwestja przyrostu zaludnienia Niemiec przedstawia się jeszcze niekorzystniej, skoro uwzględni się skład ludności według wieku. Jeżeli przyrost zaludnienia będzie się utrzymywał na dotychczasowym poziomie, to nastąpi **zjawisko wyludnienia się Rzeszy.** W roku 1950 ludność Niemiec będzie wynosiła około **67 milj. a w roku 2000 — 47 milj.**

*

Urząd statystyczny Rzeszy niemieckiej zajmuje się nie tylko statystyką własnego kraju, ale i zagraniczną. Ostatnie badania urzędu poszły w kierunku statystyk przyrostu naturalnego w różnych krajach, z których wynika, że w pierwszem ćwierćwieczu 1932 największą liczbę urodzin miała Polska. Największy spadek w stosunku do tego samego czasokresu w r. 1931 zaznaczył się w Italji, bo o 5,9%. Wzrost cyfry przyrostu naturalnego zaznaczył się z państw europejskich tylko w Polsce i na Litwie.

Szembek konferuje z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy.

Berlin. Jedna z agencyj niemieckich donosi, **że przybywający do Berlina wiceminister Szembek,** który powraca z podróży informacyjnej po stolicach Europy, gdzie konferował w sprawach polskich postulatów rozbrojeniowych, **odbędzie również w Berlinie naradę z ministrem spraw zagranicznych Niemiec Neurathem** na temat konferencji rozbrojeniowej. Agencja podkreśla doniosłość tego faktu, **jest to bowiem pierwszy wypadek, że przedstawiciele Polski i Niemiec bezpośrednio poruszają między sobą drażliwą sprawę rozbrojenia.**

Min. Beck udaje się na posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Warszawa. Dziś, jak słychać, **udaje się do Genewy na czele delegacji polskiej na rozpoczynającą się w dniu 21 bm. sesję Rady Ligi Narodów minister spraw zagranicznych p. Beck.** Nie jest wykluczone, że w drodze do Genewy **p. minister Beck spotka się w Berlinie z powracającym z Brukseli p. wiceministrem Szembekiem.**

O obniżce czynszów w śląskich domach Z. U. P. U. radzą w Warszawie.

Warszawa. Delegacja lokatorów **domów Z. U. P. U.** z Katowic i Król. Huty została **przyjęta przez wiceministra opieki społecznej Rożnowskiego.** Następnie delegację przyjął minister **Gallot,** który **przyrzekł życzliwie rozpatrzeć przedstawione mu dezyderaty.** Wkońcu przyjął delegację w Prezydjum Rady Ministrów zastępca szefa Biura Ekonomicznego premjera **radca Marcin.** Dziś delegacja ma odbyć konferencję w Ministerstwie Opieki Społecznej.

Kiedy skończy się kryzys?

Katowice. W miesięczniku niemieckim „Nauka i postęp“ czytamy następujące uwagi na temat zakończenia kryzysu: „Biorąc pod uwagę czas trwania kryzysów z lat dawniejszych, stwierdzamy, iż kryzys z r. 1864 trwał 20 miesięcy, z r. 1893 — 28 miesięcy, z r. 1907 miesięcy, z r. 1914 — 7 miesięcy, z r. 1921 — 13 miesięcy, z r. 1929 trwa dotychczas 23 miesiące. Stąd wypływa wniosek, iż koniec kryzysu obecnego jest bliższy, niż nam się wydaje“. Oby ten obrachunek statystyczny okazał się prawdziwym w rzeczywistości!

Chciał aresztować prezydenta, a tymczasem na siebie bat ukręcił.

Berlin. Z Koźla donoszą o **tragikomicznym incydencie,** przypominającym żywo **aferę kapitana Koepenik.** Wczoraj przed południem **zjawił się w gmachu rządowym nieznany osobnik, żądając przyjęcia u prezydenta prowincji.** Wprowadzony do gabinetu prezydenta **nieznajomy przedstawił się jako agent policji oświadczając, że otrzymał zlecenie aresztowania prezydenta za udział w przemytnictwie.** Wezwana policja aresztowała natręta, którym jest wydalony **ze** służby urzędnik kryminalny.

Grube przewinienia sądu lwowskiego w procesie Gorgonowej

stwierdził Sąd Najwyższy.

Lwów. Sąd Najwyższy, jak wiadomo, uchylił wyrok lwowskiego sądu przysięgłych przeciw Gorgonowej.

Dopiero obecnie do wiadomości publicznej **dostały się szczegóły motywów, które skłoniły Sąd Najwyższy do uchylenia wyroku. Motywy Sądu Najwyższego brzmią sensacyjnie.**

Zarzucają one trybunałowi lwowskiemu **że odrzucił szereg istotnych wniosków obrony, które przyczyniłyby się do wyjaśnienia sprawy.** I tak **nie dopuszczono wniosków o zarekwirowanie rozmaiych aktów, o poddanie Stasia Zaręby badaniu psychjatrycznemu, o przesłuchanie inspektora Piątkiewicza z Warszawy,** o przesłuchanie **Józefa Jedwaba,** który miał stwierdzić **nałogowe kłamstwo** jednego z koronnych świadków oskarżenia służącej, **Bronisławy Weskerówny.**

Sąd lwowski, odrzucając wnioski obrony, **kroku swego należycie nie uzasadnił, a niektóre wprost przeinaczył.** Wniosek o zbadanie akt sprawy **zamordowania Józefy Neuwerth** nie miał na celu wyjaśnienia, kto morderstwa dokonał, lecz chodziło obronie o ustalenie, że zbrodnia dokonana została w identyczny sposób, **jak mord na Lusi Zarębiance.**

Wskazywałoby to, że mordu na Lusi **dokonał ten sam osobnik, który zabił Józefę Neuwerth. Gorgonowa wogóle nie była podejrzana o ten czyn.** Trybunał źle zrozumiał zamiary obrońcy, wniosek przeinaczył i odrzucił go. **Obrona domagała się zbadania Stasia Zaręby przez psychjatrów, ale chodziło jej nie o nienormalność psychiczną chłopca,** lecz o ustalenie jego spostrzegawczości i prawdomówności, ze względu na jego dziecinny wiek i obarczenie dziedziczne. **Sąd znowu odrzucił wniosek,** motywując to tem, że nie zaobserwowano u Stasia żadnych nienormalności psychicznych. **Obrona szła po linji, że morderstwo w Brzuchowicach było dziełem zawodowego zbrodniarza.**

Wniosek ten trybunał odrzucił wskutek błędnego ujęcia, tak samo, jak zresztą i inne wnioski, **pozbawiając sędziów przysięgłych możności wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy,** co oczywiście nie pozostało bez wpływu na treść sentencji i wyroku.

Pozatem obrona zarzuciła w kasacji nienależyte ustalenie w wyroku czynu oskarżonej.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę ten zarzut i stwierdził, że w wyroku wymagane jest nietylko podanie czasu, miejsca zbrodni, nazwiska oskarżonej, ale także dokładne określenie samego czynu.

W wyroku na Gorgonową wcale nie podano na czem jej czyn polegał. Niewiadomo, czy została skazana za to, że otruła, utopiła czy rozbiła głowę zamordowanej.

Sąd Najwyższy, nie rozpoznając już dalszych zarzutów kasacji, stwierdził jeszcze, iż popełniono błąd, że **Gorgonowej nie poddano badaniu psychjatrycznemu.**

Kłopoty pieniężne z przewiezieniem Gorgonowej do Krakowa.

Lwów. Zarząd więzienia we Lwowie otrzymał od sądu krakowskiego polecenie, aby Gorgonową przetransportowano do Krakowa.

Polecenie to przekazano władzom policyjnym, które wyznaczyły już eskortę dla oskarżonej.

Gorgonowa miała wyjechać już w dniu wczorajszym. Wyjazd jednak nie nastąpił wobec braku... funduszów na jej przetransportowanie. Policja zwróciła się w tej sprawie do sądu krakowskiego, który ma przekazać odpowiednią kwotę na koszty podróży dla oskarżonej i jej eskorty. Po przybyciu do Krakowa Gorgonowa poddaną będzie zaraz badaniom psychjatrycznym.

Trudno jest Ameryce zrezygnować z należnych od Europy długów.

Saltlakcity. Przewodniczący komisji finansowej senatu **Smoot** oświadczył, że układy dotyczące spłaty długów wojennych winny być zawierane indywidualnie z każdem państwem dłużniczem na podstawie jego zdolności płatniczych. **Istotnie żadne z państw nie jest w możności uregulowania długów wojennych zgodnie z układami pierwotnemi.** Smoot, który zawsze był przeciwnikiem zniesienia długów wojennych raz jeszcze zaznaczył, że zniesienie to obciążyłoby nadmiernie podatników amerykańskich. Europa powinna wznowić spłacanie — zakończył Smoot.

Londyn. Prasa angielska jest bardzo pesymistycznie nastrojona co do uzyskania ze strony Ameryki odroczenia płatności, przypadającej dnia 15 grudnia. Niektóre dzienniki poprostu oświadczają, że **kwestja odroczenia płatności jest beznadziejna.** W samym kongresie amerykańskim według wiadomości, otrzymanych, istnieje **kategoryczny nastrój odmowy odroczenia i zażądania ewentualnie nawet, aby dłużnicy amerykańscy poprostu oświadczyli swoje bankructwo.**

Mussolini swatem.

Wiedeń. Za prasą węgierską donoszą dzienniki wiedeńskie, że w kuluarach parlamentu węgierskiego mówiono wiele o zakulisowych rokowaniach, toczących się w Rzymie w sprawie małżeństwa piątej najmłodszej córki włoskiej pary królewskiej Marji, urodzonej w r. 1914 z Ottonem Habsburgiem. Jest to rzekomo ulubiony plan Mussoliniego. Także i w kołach watykańskich krążyły pogłoski o bliskich zareczynach Węgierskie koła poinformowane nazywają pogłoskę tę przedwczesną. Z otoczenia Ottona nie nadeszła żadna informacja, z którejby można było wnioskować o planach zaręczynowych.

Paryż. Wydanie paryskie „New York Herald" zamieszcza depeszę z Budapesztu, zawierającą pogłoski o tem, iż pretendent do tronu węgierskiego książę Otto rzekomo za zgodą Mussoliniego miałby wstąpić w związek małżeński z księżniczką włoską, najmłodszą córką króla Italji Marją. „New York Herald" dodaje, iż związek ten pociągnąłby rzekomo za sobą zgodę Italji na restaurację monarchji na Węgrzech.

Wieś zapada się w czeluście zamarłej kopalni.

Frankfurt n. Menem. W wiosce **Waldalgesheim** w Bingen eksploatowano w czasie wojny w sposób rabunkowy rudę manganową, nie zabezpieczając odpowiednio szybów i chodników. Po wojnie kopalnię jako nieopłacającą się unieruchomiono, ale powierzchnia ziemi ponad nią poczęła się zapadać i tworzyć leje z wodą a nawet jeziora. Te zmiany powierzchni dotknęły przedewszystkiem samej miejscowości Waldalgesheim, gdzie na **293 domów, 50 się już zawaliło. Mieszkańcy mogą się komunikować w obrębie wsi tylko z narażeniem życia. Wsi grozi nieuchronna zagłada.**

Kobieta chciała zasztyletować Papena.

Berlin. Dopiero we wczorajszych szczegółach rozprawy sądowej **ujawniony został nieudały zamach, przygotowany przed kilku dniami na kanclerza Papena.** Sędzia w trybie doraźnym skazał na 3 miesiące więzienia **żonę inspektora poczty Buddo, która usiłowała dokonać zamachu na Papena.** Przed kilku dniami Buddo wdarła się do gmachu, mieszczącego kancelarję Rzeszy chcąc dostać się do gabinetu Papena. W ostatniej chwili służba zdołała obezwładnić Buddo, **przy której znaleziono sztylet.** Na rozprawie oświadczyła ona, że należy do partji socjal-demokrat. i **chciała zmusić Papena do zmiany obecnego kursu polityki.**

Obstrukcja, złe funkcje trawienia rozkład i fermentacja w jelitach, nadkwaśność soku żołądkowego, nieczysta cera na twarzy, piersiach i plecach, czyraki, katary błony śluzowej, ust, prędko przemijają przy użyciu naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Żądać w apt. i drog.

Ostatnia kronika.

Znalezienie materjału wybuchowego.

Marklowice. Dnia 13. bm. podczas rewizji domowej, przeprowadzonej u niejakiego Józefa Mrozka w Marklowicach Górnych, znaleziono 400 gr. „Lignozytu", 2 kapiszony i 110 cm. lontu. Ustalono, że materjał wybuchowy pochodzi z kopalni „Blücher". Na Mrozka sporządzono doniesienie karne. (r)

Postrzelenie.

Mszana. Piechaczek Augustyn z Popielowa, zam. częściowo w Mszanie — właśc. karuzeli wędrownej, doniósł posterunkowi pol. w Jastrzębiu, że dnia 13. bm. o godz. 5.30 postrzelony został przez dwu nieznanych sprawców. Wstępne dochodzenia wykazały, iż Piechaczek udał się do pobliskiego lasu na kłusownictwo. W lesie, w czasie manipulacji strzelbą myśliwską nastąpił wybuch naboju w komorze zamkowej i odłamkami eksplodującego naboju został Piechaczek poważnie okaleczony w obie nogi powyżej kolan. W czasie operacji wyjęto Piechaczkowi szczątki naboju do strzelby myśliwskiej. Piechaczka odstawiono do szpitala powiatowego w Wodzisławiu. (r)

Pożar.

Mszana. Dnia 14. bm. wieczorem około godz. 20 wybuchł pożar w zabudowaniach Józefa Sobali i zniszczył dach domu mieszkalnego, kilka centnarów słomy i siana i około 750 kg. łubinu, czem wyrządził szkodę na około 4.000 zł. — Wstępne dochodzenia wykazały, iż ogień wzniecony został w celach oszukańczych. (r)

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

W drugim dniu ciągnienia I klasy 26-ej polskiej loterji państwowej wygrane padły na numery następujące:

50.000 zł na nr. 62820.
5.000 zł na nr. 60079.
2.000 zł na n-ry 71974 18992.
1.000 zł na n-ry 67575 68566 125972.
500 zł na n-ry 50780 51540 61002 91105 97007 120004.
400 zł na n-ry 53784 42845 105192 89206 62855 96028 32558 18546.
200 zł na n-ry 14736 143499 65461 103106 63373 57841 90217 68584 103790 131230 116248 36974.
150 zł na n-ry 117034 49577 108149 6190 23606 60228 16276 25364 26297 10514 38231 59623 33047 25364 69992 139218 42512 21262 40110 119359 33047 143061 48842 129918 29139 4308 57774 17133 99593 124112 92666 142095 146872 61083 114153 126059 89524 125587 19914 91357 38874 19370 113799 2071 61044 56428 79440.

Okupiona zbrodnia.

67) (Ciąg dalszy.)

— Mój drogi kolego, — rzekł Kornet z tą samą ciągle powagą, — nie przeczę, że znajduję się w trudnym konflikcie z powodu następstwa owego pojedynku. To wszystko, co powiedzieć mogę. Lecz proszę, żądam od ciebie słowa honoru, że przed nikim nie wspomnisz o bytności panny Zuzanny Osterrot u mnie. Co do mojej gospodyni, zdaje mi się, że ona panny Osterrot nie zna wcale.

Blaser silnie a serdecznie uścisnął rękę Edgara. Słowa jego uważał za potwierdzenie swoich domysłów.

— Daję ci słowo honoru, bądź spokojny. No, ale masz szczęście. Chociaż to jeszcze tajemnica, przyjmij odemnie najszczersze życzenia.

Edgar nie zaprzeczał.

— Niech tam on sobie myśli, co chce, — mówił sobie w duchu. — Jakoś się to ułoży.

Obaj koledzy rozpoczęli zwykłą pogawędkę wieczorną, śmiali się, żartowali. Następnie przeglądali nowe dzieło o strategji Napoleona I, największego wojownika od czasów średniowiecza.

Sabina i Zuzanna biegły tymczasem do domu, jakby je kto gonił. Nie czuły już teraz wiatru i zimna. Sabinę paliła niecierpliwość, aby jej Zuzanna powtórzyła każde jego słowo. Jak wyglądał, jak się zachowywał.

Nie mogły jednak zamknąć się odrazu w pokoju Sabiny, musiały czekać, aż Deubenowie spać pójdą.

Sabina miała nareszcie to, czego pragnęła, była w posiadaniu swoich listów.

— Więc mówił, że moje listy były mu drogie? — zapytywała po raz dziesiąty, gdy dowiedziała się jaki był przebieg wizyty Zuzanny u Edgara.

— Dobrze, że na zabawie jeszcze raz go zobaczysz i pomówisz z nim, — rzekła w końcu, — powiedz mu, że dziękuję, oraz że nie żądałabym zwrotu listów, gdybym wiedziała, że mają dla niego jakąśkolwiek wartość.

XII.

Bal mieszczański już na kilka dni przedtem poruszył całą dzielnicę miasta, w której znajdowały się mieszkania naszych znajomych, wojskowych i cywilnych. Właściciele dworów z okolicy, jako goście, byli licznie zastąpieni i zaledwie pomieścić się mogli w przeznaczonych dla nich dwóch hotelach.

W przeddzień balu przybyli też rodzice Marty, narzeczonej Henryka, brata Sabiny. Ci zamieszkali we dworze przyszłego zięcia i tamże spożywali obiad, śniadanie i wieczerzę.

Nareszcie przygotowania do zabawy skończyły się we wszystkich domach. Przyszła teściowa Henryka napełniła cały dom jego hałasem. Pani Deuben, lubiąca spokój i ciszę, rada nie rada, podczas odwiedzin musiała podzielać jej towarzystwo. Przed swoim mężem żaliła się, że przy zbyt głośnej matce Marty — straciła już głowę.

Zuzanna i Sabina uśmiechały się do siebie. Tyle hałasu, kłopotu i zachodu dla jednej krótkotrwałej „przyjemności".

O godzinie siódmej pani Deuben, zebrawszy resztę sił, jakby do ostatecznej walki, siedziała za stołem, zastawionym przyborami do kawy. Góry ciastek piętrzyły się na porcelanowych talerzach.

Pierwszy, w stroju balowym ukazał się ojciec Marty. Dobrze wyglądał we fraku i białej kamizelce.

Nie czekając na przybycie reszty towarzystwa, napił się kawy, poczem rzekł przyciszonym głosem, pochylając się w stronę pana Deuben'a.

— Czy wiesz, mój kochany przyjacielu, co ja dziś słyszałem? Doprawdy, uwierzyć trudno... Podobno ta mała Osterrot, hm... jakoś, coś... podobno w bardzo bliskich stosunkach z panem Kornet...

Pani Deuben złożyła ręce i z oburzeniem spojrzała w górę.

— Nie, doprawdy, co to za plotkarze są w tem naszem mieście! — zawołała z patosem, — ależ Zuzanna nie zna tego kapitana wcale.

— To już trochę zadaleko idzie, — powtórzył Deuben, — tego już zanadto!

— To wy tak mówicie... wam się tak zdaje, — zauważył ojciec Marty nieufnie, — dlaczego nie mieliby się znać? On przez dłuższy czas był przy pułku w stolicy i Zuzanna tam mieszkała. Powiadają, że to już dawna historja, a wiadomo, że młode panny mają w wielkiem mieście dużo swobody. Tak czy tak, dość, że panna Osterrot była tu wieczorem w mieszkaniu kapitana Korneta. Pani Leer, gospodyni jego to opowiada.

— E, to nie może być! — dorzuciła pani Deuben niecierpliwie. — Że się kochają, w tem nie byłoby nic złego, ale mieszkając w naszym domu, w tajemnicy odwiedzać młodego człowieka, — i to tego człowieka — tego, to już nie można brać tak lekko, przemówił teraz Deuben surowo. Ale zaraz dodał zwykłym tonem, — ale powtarzam, że to być nie może, bo ona go wcale nie zna. Przytem przypatrz się tej dziewczynie, czy ona tak wygląda, by zdolną była uprawiać tajemne miłostki, chodzić do kwater młodych wojskowych?!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Sobota
19
listopada

Kronika bieżąca

19
listopada

Św. Elżbiety, wdowy.
Św. Poncjana, pap. i męczennika.
Św. Maksyma, kapłana, męczennika.
Słow.: Drogomira.

Jutro niedziela, 20 listopada: Św. Feliksa z Valois, wyznawcy.

W poniedziałek, 21 listopada: Ofiarowania N. M. P.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7,30,	o godz. 15,56
Księżyca	o godz. 20,59,	o godz. 12,20

*

Z historji śląskiej.

19 listopada. 1223. Książę biskup Wawrzyniec wrocł. podarował kościołowi św. Jana Chrzciciela w **Makowie** dziesięciny zamku Makowa, Gamowa i Bogdanowa. — **1305.** Biskup Henryk i. z Werbna odbył synod diecezjalny **we Wrocławiu.** — **1486.** Ks. Jan III. rac. zamienił Janowi Czernichowi rolę położoną między **kościołem Matki Bożej i Studzienną** na inną, bo tamta bywała często zalana wodą. — **1613.** Cesarz Maciej niem. zlecił wreszcie radzie **miasta Opola** zbadać mury miasta i obliczyć potrzebny materjał na naprawę i koszta. — **1808.** Król Fryderyk Wilhelm III. zaprowadził edyktem wydanym w Królewcu nowy porządek miejski na całe państwo; **na Śląsku** wprowadzono tenże porządek w styczniu 1809. — **1901. W Król. Hucie** oddano do użytku nowozbudowaną rzeźnię miejską. Koszta jej budowy wynosiły 1 miljon i 200.000 marek.

*

20 listopada. 1605. W Raciborzu przy zaślubinach magistra Macieja Sendecjusza i Maryny, córki senatora Bartłomieja Sokół, byli Baltazar i Jerzy Mettich świadkami tego aktu. — **1648.** Zamianowanie Jana Kazimierza jednomyślnie obranego na króla. — **1662. Biskup wrocławski Leopold I. Wilhelm,** umarł w Wiedniu i został pochowany w cesarskiej krypcie przy kapucynach. **1804. Z Raciborza** wyruszyły dwa szwadrony gen. majora von Büntzing ze sztaben., by połączyć się z pułkownikiem Grawertem. Wielu rosyjskich dezerterów wstąpiło do służby pruskiej. — **1922.** Na zakup żywności przez spółdzielnię urzędniczą sejm uchwalił pożyczkę 750 miljonów marek polskich.

— Jak socjaliści cytują encykliki? Główny organ socjalistów francuskich, paryski „Le Populaire", chwyta się nowych sposobów. Oto w jednym ze swych ostatnich numerów cytuje dosłownie całe ustępy z Encykliki „Quadragesimo anno", przypisując je jednak że... p. Vandervelde, przywódcy socjalistów belgijskich. Łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne, aniżeli socjaliście wyrazić uznanie dla akcji społecznej Kościoła.

— Jubileusz dziennika katolickiego. W dniu 1-go grudnia odbędzie się w Paryżu uroczystość 50-letniego jubileuszu najpoczytniejszego dziennika katolickiego we Francji „La Croix". (Krzyż).

Pismo to, założone przez grupę katolików - ideowców, którzy z początku mieli wielkie trudności ze swem wydawnictwem, rozwinęło się tak, że dziś liczy kilkaset tysięcy czytelników.

W dniu 1-ym grudnia odbędzie się w bazylice na Montmartre, uroczyste nabożeństwo, poczem w gmachu wydawnictwa przy rue (ulicy) Bayard nastąpi dalszy ciąg uroczystości jubileuszowych.

W Polsce nie mamy tak rozpowszechnionego i poczytnego pisma katolickiego, jak „La Croix" we Francji. Polega to na tem, że **katolicy w Polsce nie doceniają ważności silnej prasy katolickiej,** popierają natomiast różne brukowce i wogóle pisma i czasopisma o treści bardzo wątpliwej. **To samo odnosi się także do Śląska.** Tu szczególnie w ostatnim czasie namnożyło się różnych brukowców (z czerwonemi tytułami), które bezwzględnie zwalczać i tępić należy. **Na Śląsku może mieć miejsce jedynie prasa katolicka!**



Województwo śląskie.

*** Ruch rekolekcyjny na Śląsku stale wzrasta.** Z obliczeń dokonanych na III Dniu Rekolekcyjnym w Katowicach wynika, iż diecezja katowicka zajmuje naczelne miejsce w ruchu rekolekcyjnym w całej Polsce, albowiem na 9000 rekolektantów z całej Polski, na Śląsk przypada 2500 osób. Jeżeli zaś porównamy liczbę uczestników w rekolekcjach zamkniętych w roku ubiegłym z liczbą tegoroczną, to widzimy dość znaczny, stały przyrost rekolektantów. Np. w Kokoszycach w zeszłym roku odprawiło rekolekcje zamknięte 958 osób, w roku bieżącym w miesiącach styczeń — wrzesień 1320. **Rekolekcje zamknięte na Śląsku odprawiło w tym roku ponad 14 000 osób, nie licząc młodzieży szkolnej.** Dla spraw rekolekcyjnych został w tym roku założony tak zwany **Diecezjalny Sekretarjat Rekolekcyjny** celem stałego kontynuowania pracy propagandowej o rekolekcjach zamkniętych.

*** Choroby zakaźne w województwie śląskiem.** Według danych województwa wydziału zdrowia publicznego w czasie od 16 do 26 października b. roku zanotowano na terenie województwa śląskiego następujące choroby zakaźne: dur brzuszny 17 (2 śmiertelne), płonica 49 (1 śmiertelny), błonica 29 (3 śmiertelne), odra 64, róża 4, Heine Medina 1 (w pow. cieszyńskim). W czasie zaś od 30 października do 5 listopada br.: dur brzuszny 9 (4 śmiertelne), czerwonka 1, płonica 44, błonica 39 (2 śmiertelne), odra 74, róża 1, krztusiec 1, jaglica 1, Heine Medina 1 (w pow. pszczyńskim).

Z Katowickiego

Przedstawiciele robotników u p. Wojewody.

W dniu wczorajszym **P. Wojewoda dr. Grażyński** przyjął delegację robotników szybów „Wyzwolenie" w Łagiewnikach i kopalni w Bielszowicach w sprawie zamierzonego przez Skarboferm masowego zwolnienia robotników z tych kopalń. Delegację prowadzili **posłowie Fesser, Kapuściński i naczelnik gminy p. Rybarz.** P. Wojewoda oświadczył, że poczyni wszelkie starania, aby sprawa mogła przybrać dla zagrożonych robotników pomyślny obrót. Jak słychać, delegacja robotników tych kopalń z naczelnikami gmin pp. Rybarzem i Olszowskim ma się udać do Warszawy, aby interwenjować w ministerstwie opieki społecznej i ministerstwie handlu.

Uregulowanie ruchu ulicznego.

Katowice. Dyrekcja policji w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że w myśl rozporządzenia policyjnego dyrektora policji w Katowicach z dnia 10 października 1932 r. na bocznej jezdni ul. Marszałka Piłsudskiego w Katowicach wolno zająć postój jedynie w jednym rzędzie od strony chodnika. Postój na bocznej jezdni od strony wysepek jest wzbroniony.

Wybory na kopalni Hillebrand.

W ostatnich dniach odbyły się wybory do rady zakładowej **kop. Hillebrand w Nowej Wsi.** Załoga liczy 1.113 robotników, udział w głosowaniu wzięło 1.017. **Lista Związku górników ZZZ. otrzymała 238 głosów — dwa mandaty i jeden uzupełniający.** PPS. straciła jeden mandat — posiada więc obecnie tylko jeden. Zjednoczenie otrzymało 6 mandatów i Niemcy 1. (K)

Nieszczęśliwy wypadek.

Katowice. Dnia 16. bm. po południu z furmanki, naładowanej węglem, jadącej ul. Mikołowską spadł woźnica Gierulis Chrystjan z Dębu i uderzył się o krawędź chodnika tak silnie, że doznał złamania dwu żeber. Pogotowiem ratunkowem odstawiono go do szpitala miejskiego.

Zmiany wśród baronów węglowych.

Dotychczasowy dyrektor handlowy Huty „Pokój" p. Fryderyk Gieszyński obejmuje w najbliższych dniach stanowisko generalnego dyrektora Huty „Ferrum". Zastępcą gen. dyr. w Hucie „Ferrum" mianowany został p. inż. Grabowski. — Jak się dalej dowiadujemy po zlikwidowaniu nadzoru sądowego w Hucie „Pokój" stanowisko naczelnego dyrektora obejmie p. inż. Surzycki.

Przed procesem dyr. Ebelinga.

Katowice. Jak wiadomo, w dniu 23 bm. rozpocznie się w Katowicach sensacyjna rozprawa przeciwko dyrektorowi „Oswagu". Franciszkowi Ebelingowi i towarzyszom o oszustwa w „Oswagu". Sensacyjna rozprawa potrwa 5—6 dni. Sąd powołał jako znawców b. ministra p. Kwiatkowskiego, gen. dyr. Mościc, następnie dyrektorów bankowych w Katowicach pp. Sytnika i Żmudzińskiego oraz dyrektora handlowego fabryki azotowej w Chorzowie p. Trzebickiego. Z ramienia oskarżonego Ebelinga powołano dwóch znawców ksiąg handlowych z Warszawy, Busza i Schillera. Akt oskarżenia jest już prawomocny. Jako świadek na rozprawie przesłuchany będzie Hans ks. Pszczyński młodszy.

Podejrzany dziennikarz.

Wczoraj z polecenia Sądu Grodzkiego w Katowicach zaaresztowany został niejaki Łoziński, z zawodu rzekomo dziennikarz jednego z kresowych pism. Aresztowanie nastąpiło naskutek doniesienia z Równego, gdzie Łoziński miał się rzekomo dopuścić szantażu.

Skazanie komunisty.

Katowice. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę bezrobotnego Antoniego Leka, któremu zarzucano działalność antypaństwową. Lek urządził na kopalni „Richter" w Siemianowicach masówkę komunistyczną, przyczem wygłosił podburzające przemowienie antypaństwowe. Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy. Był on już raz karany na 5 lat więzienia za działalność komunistyczną w wojsku. Sąd skazał komunistę na rok więzienia oraz na utratę praw obywatelskich przez przeciąg 5 lat.

Amatorzy drutu miedzianego.

Katowice. W nocy na 15 bm. włamano się do magazynu Tow. kabli dalekobieżnych przy ul. Kamiennej 4 i skradziono płachtę nieprzemakalną i około 80 kg. drutu miedzianego, łącznej wartości około 700 zł.

Kradzież kół samochodowych.

Katowice. W ubiegłych dniach skradziono z samochodu z podwórza przy ul. Wandy nr. 14 — 2 kompletne rezerwowe koła samochodowe wartości 400 zł. Ustalono, iż sprawcą kradzieży jest Józef Chruszcz z Katowic, który skradzione koła sprzedał przedsiębiorstwu samochodowemu „Schneider" w Hołdunowie, pow. Pszczyna.

Z akademji ku uczczeniu 14. rocznicy niepodległości.

Katowice- Zawodzie. Z inicjatywy koła miejscowego N. Ch. Z. P. odbyła się w sobotę, dnia 12. bm. na sali Domu Ludowego akademja święta niepodległości. Na program składały się występy chóru śpiewackiego „Mickiewicz", jak również referat pt. „Listopad w Polsce" p. prof. Milówki oraz deklamacje. Licznie zebranych członków i sympatyków powitał prezes koła p. Wyglenda, który nawiązując do znaczenia tej uroczystości, apelował, aby mimo trudnych czasów nie ustawano w pracy około ugruntowania polskości na rubieżach zachodnich naszej Ojczyzny. Następnie odśpiewał chór tow. śpiewu „Mickiewicz" w Zawodziu „Gaude mater Polonia", a kilka dziewczynek z szkoły wydziałowej żeńskiej wygłosiło okolicznościowe deklamacje. Krótkie przemówienie okolicznościowe wygłosił również sekretarz koła p. Zorembik. Akademja miała przebieg poważny. (k)

Kradzież szkolna.

Zawodzie. W nocy na 14 bm. weszli nieznani sprawcy do kancelarji szkoły powszechnej przy ul. Staszyca 4 i skradli przyrząd do aparatu projekcyjnego, 3 skrzypce, 186 mtr. płótna w 15 gatunkach na fartuchy, kilka mtr. weluru czerwonego i białego, 174 zwoji wełny, 155 szpulek nici maszynowych, 2 obrusy i innych rzeczy, łącznej wartości około 1300 zł. (k)

Usiłowana kradzież węgla.

Janów. Dnia 17. bm. po południu o godz. 17 dwu nieznanych sprawców przez parkan dostało się na teren kopalni „Richthofen" w celu dokonania kradzieży węgla. Sprawcy, spłoszeni jednak przez strażaków, tą samą drogą zbiegli, a do ścigających ich strażaków wystrzelili dwukrotnie z rewolweru, — przez co zranili lekko psa. (k)

Nieszczęśliwy wypadek.

Siemianowice. Dnia 17. bm. rano na terenach dzikiego kopalnictwa w Siemianowicach wpadł do szybu głębokości 10 mtr. koń Maks. Kleina z Siemianowic. Ponieważ wydobycie z szybu było niemożliwem, konia musiano zabić i zasypać w szybie. (k)

Z zebrania uroczystego koła N. Ch. Z. P.

Halemba. Staraniem koła miejscowego N. Ch. Z. P. odbyło się w Halembie z okazji święta niepodległości uroczyste zebranie, które zagaił prezes koła p. Jan Burek, witając licznie zebranych członków i gości serdecznie. Treściwy referat o znaczeniu święta niepodległości wygłosił p. nauczyciel Jan Kozub. (k)

Kradzież sklepowa.

Mysłowice. W nocy na 17 bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do konsumu przy ul. Piaskowej 14 i skradli 12 koszul męskich, 12 kartonów czekolady i szare ubranie męskie, łącznej wartości 450 zł. (k)

Fabryka porcelany w Bykowinie pracuje normalnie.

Przed kilku dniami uruchomiono w Bykowinie fabrykę porcelany, będącą przedtem własnością Bci Czuday, a która przez szereg miesięcy była nieczynną. Obecnie zatrudniono w fabryce

zgórą 60 pracowników i pracownic. Liczba ta jednak stale wzrasta, ponieważ zamówienia, jakie napływają zapowiadają, że fabryka ta powróci do dawnej normy produkcji. Administratorem fabryki mianowany został p. Wincenty Strugała z Katowic.

Najechany tramwajem.

Nowa Wieś. Dnia 16. bm. wieczorem na ul. 11. Listopada wpadł pod tramwaj 27-letni Paweł Pocionek, zam. w Król. Hucie, przy ul. Mickiewicza 50. Najechany odrzucony został w bok tak silnie, że przez upadek utracił przytomność. W tym stanie odstawiono go do szpitala hutniczego w Nowej Wsi. Niebezpieczeństwo utraty życia nie zagraża. (k)

Z Król. Huty

Wieczornica ku czci Henryka Sienkiewicza.

Król. Huta. Komitet miejski T. C. L. urządza w niedzielę, dnia 20. bm. o godzinie 17 w auli gimnazjum żeńskiego uroczysty wieczór muzykalno - wokalny ku czci Henryka Sienkiewicza z okazji 16. rocznicy jego śmierci. Na wieczór ten uprosił komitet znanego literata Kazimierza Kalinowskiego, który wygłosi wykład na temat: „Kult heroizmu — Sienkiewicz jako rapsod narodowy".

Wywiad rodzicielski.

Król. Huta. Wywiad rodzicielski o postępach w nauce i zachowaniu się uczniów i uczennic miejskiego gimnazjum handlowego i szkoły handlowej w Król. Hucie odbędzie się w niedzielę, dnia 20 listopada rb. i rozpocznie się o godz. 9,30 nabożeństwem w auli Instytutu.

Biuro porady prawnej dla bezrobotnych.

Królewska Huta. Ażeby zadośćuczynić życzeniu wielkiej liczbie bezrobotnych, otwarto w świetlicy przy ul. Styczyńskiego 2 biuro porady prawnej dla bezrobotnych. W świetlicy tej przebywają bezrobotni dawniejsi pracownicy umysłowi, którzy przy tej sposobności chcą przysłużyć się swoim kolegom i załatwiać im sprawy procesowe i pisać wnioski i reklamacje. Z tego biura mogą także i inni obywatele korzystać.

Zajęcie broni palnej.

Król. Huta. Dnia 16. bm. po południu doprowadzono do aresztów policyjnych z powodu pijaństwa 29-letniego Stanisława Ocyloka z W. Hajduk i zajęto mu rewolwer bębenkowy, na który nie posiadał żadnego zezwolenia.

Zwolnienie 100 robotników.

Król. Huta. Na szybie „Barbara" zwolniono 100 robotników. Zaznaczyć wypada, że szyb „Barbara" należy do Polskich Kopalń Skarbowych.

Za zabójstwo.

Król. Huta. Teodor Swoboda z Lipin zasiadał w sądzie okręgowym i odpowiadał za zabójstwo. W czasie bójki ugodził on nożem w szyję Teofila Skórkę, przecinając mu tętnicę. Skórka wskutek upływu krwi zmarł. W wyniku rozprawy sąd skazał Swobodę na 2 lata więzienia.

Z Świętochłowickiego

Bezpłatna przychodnia przeciwgruźlicza P. C. K.

Ruda. Przychodnia przeciwgruźlicza mieści się przy ul. Szopena 6. Poradnia jest otwarta codziennie od godz. 8—10. Badania lekarskie odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 11—12. W miesiącu październiku było pod opieką poradni 1473 osób. Naświetlań lampą kwarcową było 273. Pozatem wydano osobom, będącym pod opieką poradni bezpłatnie emulsję tranową i środki dezynfekcyjne. Do rejonu poradni należą następujące miejscowości: Ruda Śl., Orzegów, Godula i Chebzie. (ś)

Tajemnica wykopania kości ludzkich.

W czasie kopania rowu pod kabel telefoniczny w Kamieniu, pow. świętochłowicki, obok szosy na odcinku między Kamieniem a Brzozowicami natrafiono na głębokości 75 cm. pod ziemią na kości ludzkie. Wskutek nieostrożnego kopania kilofem przez robotników kości zostały częściowo zniszczone. Zwłoki leżały już prawdopodobnie od dłuższego czasu w ziemi. Sprawą zajęła się policja śledcza, której może uda się ustalić nazwisko osoby i przyczynę śmierci.

Listy naszych Czytelników.

Owocna działalność komitetu Tygodnia zagadnień polsko - -niemieckich.

Król. Huta. Komitet Tygodnia zagadnień polsko - niemieckich na miasto Król. Hutę, posiedzeniem komisji rewizyjnej w dniu 16. 11. br. zakończył ostatecznie swą działalność. Ze sprawozdania wynika, że w czasie tygodnia odbyła się jedna akademja oraz 25 odczytów na aktualny temat w różnych towarzystwach na terenie m. Król. Huty, nie wliczając do tego odczytów w świetlicach wojsk., P. W. i W. F. oraz szkołach. Zebrano w czasie tygodnia składek i darów na sumę 1.405,38 zł., z czego wydatki wynoszą 59,18 zł. Ogółem czysty dochód przedstawia się w pokaźnej sumie 1.346,20 zł., którą przeznaczono na fundusz propagandy praw Polski na zachodzie. Komitet składa tą drogą wszystkim ofiarodawcom, jak również wszystkim tym, którzy przyszli komitetowi z wydatna pomocą w organizowaniu tygodnia, serdeczne podziękowanie.

Herbatka na rzecz bezrobotnych.

Nowy Bytom. W sobotę, dnia 12. b. m. lok. komitet pań urządził na rzecz bezrobotnych w lokalach oberży hutniczej p. Grychtoła „herbatkę tańcującą". Impreza ta się świetnie udała, dzięki zna komitej organizacji i wielkiej pomocy i ofiarności pań komitetu, które własnym kosztem bogato zaopatrzyły bufet. Osiągnięto dochód, wynoszący przeszło 2000 zł. Gminny komitet do spraw bezrobocia, któremu został przekazany całkowity zysk, składa wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia i nadspodziewanego wyniku finansowego imprezy, jak najserdeczniejsze podziękowanie. Dochód przeznaczony zostanie na bieżące zasiłki dla bezrobotnych. Ponieważ liczba bezrobotnych w tut. gminie ciągle wzrasta, co pociąga za sobą kurczenie się składek na cele bezrobotnych, dochód z imprezy pozwoli znowu choć na krótki czas podtrzymać akcję wsparć bieżących w dotychczasowych ramach, które z powodu coraz to większego ograniczenia środków i wzrostu liczby bezrobotnych, są mocno zagrożone. (ś)

Święto S. M. P.

Leszna Górna. W niedzielę 13 b. m. obchodziła i nasza młodzież zorganizowana w S. M. P. doroczne swe patronalne święto. Mała jej garstka w małej naszej parafji, dlatego zewnętrznej manifestacji nie było żadnej. Wzruszająca jednak i podniosła była chwila wspólnej Komunji św. w czasie uroczystego nabożeństwa. Św. Stanisław z radością spoglądać musiał na waszą gromadkę, kochani druhowie. Cała parafja śle wam życzenia serdeczne dalszego rozwoju — cześć prawym, odważnym druhom z S. M. P.!

Szkoła obrała sobie za patrona św. Stanisława Kostkę.

Rybnik-Paruszowiec. Tutejsza szkoła powszechna IV. obchodziła w zeszłą sobotę szczególną uroczystość. Szkoła ta przybrała nazwę „Katolicka szkoła powszechna imienia św. Stanisława Kostki. Rano o godz. 8 odbyło się na intencję szkoły uroczyste nabożeństwo w starym kościele w Rybniku. W szkole poświęcił ks. wikary Kuboszek przed południem obraz św. Stanisława Kostki. Piękny to przykład tej szkoły, właśnie w tym czasie, kiedy się zamierza znieść wyznaniowy charakter szkół. Katoliccy rodzice! Za przykładem tej szkoły nie dajcie sobie wziąć katolickiego charakteru szkół powszechnych, nie uchwalajcie nigdzie rezolucji za wprowadzeniem jakichś tam szkół o charakterze publicznym, gdyż wtenczas skrócone wzgl. zniesione zostaną lekcje religji a wasze dzieci będą uczone przez nauczycieli innowierców. Żądajcie utrzymania katolickiego charakteru szkół, dobrych katolików nauczycieli i nieuszczuplania lekcyj religji.

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

Rydułtowy. W porozumieniu z miejscowym ks. proboszczem dziekanem Bernackim i naczelnikiem gminy panem Dworowym oraz kierownikiem szkoły p. Gwoździem otwarto w Rydułtowach w środę, dnia 16. listopada br., w szkole wystawę przeciwalkoholową. Okolicznościowy referat wygłosił członek żarządu okręgowego Kat. Zw. Abstynentów p. Gawroński, nauczyciel z Chwałowic na temat: „Życie gospodarcze i alkoholizm". W dłuższym referacie uzasadnił prelegent szkodliwość alkoholu na życie gospodarcze. W dyskusji przemówił p. naczelnik gminy Dworowy, kierownik szkoły p. Gwóźdź, który apelował do zebranych, aby wystawę wśród znajomych propagowali. W otwarciu brał także udział ks. wikary Wolny, oraz grono nauczycielskie i miejscowi obywatele. Wystawa czynna będzie do niedzieli, 20. bm. wiecz., poczem przeniesiona zostanie do Pszowa, gdzie otwarcie nastąpi w środę, dnia 23 listopada br. o godz. 17 w sali gimnastycznej, na które zaprasza się wszystkich obywateli Pszowa oraz okolicy. (r

Niepokojące położenie w hutach.

Wczoraj zastępca komisarza demob. **inż. Seroka** rozpatrywał przy udziale zainteresowanych stron **wnioski redukcyjne dyrekcji hut „Bismarka", która zamierza zredukować 700 robotników i dyr. huty „Falva", która zamierza zredukować 250 robotników.** Na wniosek sekretarza Związku metalowców ZZZ. p. Bajdura, komisarz postanowił **odroczyć wydanie orzeczenia** do czasu zbadania stanu rzeczy na miejscu i zasiągnięcie opinji u czynników rządowych, co do ewentualnego udzielenia hutom dalszych zamówień interwencyjnych.

Z Pszczyńskiego

Zamykanie szybów odkrywkowych.

W ostatnich czasach na terenach Katowickiej Spółki Akcyjnej w okolicy gminy Kosztowy bezrobotni wybili szereg szybów, zapomocą których wydobywali węgiel. W tych dniach policja przystąpiła do likwidacji dzikich szybów. Dotychczas zniszczono 28 takich szybów. (P)

Pożar.

Wesoła. Dnia 16. bm. około godz. 17 z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu domu mieszkalnego Jana Szeji i zniszczył dach domu oraz bieliznę, ubrania i pościel.

Najechanie furmanką.

Pszczyna. Dnia 16. bm. po południu jadąca ul. Piastowską furmanka najechała idącego wzdłuż jezdni 70-letniego Jana Poloka z Kobielic, skutkiem czego ten doznał poważnych obrażeń ciała. Odstawiono go do szpitala Joanitów. (p

ybnickiego

Za podpalenie domu.

Rybnik. 28-letni Jan Oleś stanął przed sądem okręgowym za zbrodnię podpalenia. Oskarżony kupił posiadłość wraz z jednym z sąsiadów, która była ubezpieczona na 12.000 zł. Sumę asekuracyjną pragnął on podjąć, dlatego też namówił pewnego bezrobotnego do podpalenia chałupy za opłatą 200 zł. Gdy bezrobotny wahał się uczynić zadość żądaniu, Oleś zagroził mu zastrzeleniem. We wrześniu Oleś udał się do Rogoźny na zabawę, a gdy wracał z zabawy, dom stał już w płomieniach. Znajdujący się w domu 23-letni Fridecki nie zdążył już uciec i zginął w płomieniach. Wina została Olesiowi udowodniona na mocy zeznań świadków. Sąd, uwzględniając okoliczności łagodzące, skazał Olesia na półtora roku więzienia.

Dziecko pod kołami furmanki.

Rybnik. Dnia 15. bm. po południu jadący jednokonną furmanką ul. Chwałowicką Alojzy Porwoł z Kornowaca, trącił wózek dziecinny. Wskutek wypadku wózek wywrócił się i został znacznie uszkodzony, a 4 mies. dziecko wypadło na bruk. Według orzeczenia miejscowego lekarza, dziecko doznało wstrząsu mózgu. Porwoła pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Straszna gospodarka na kopalni „Piast".

Lędziny. Jak wiadomo, dyrekcja kopalń księcia pszczyńskiego wystąpiła w kwietniu br. z wnioskiem o zamknięcie kopalni „Piast" w Lędzinach. Dyrektor Ebeling (znajdujący się obecnie w więzieniu śledczem) uzasadniał wniosek rzekomym brakiem zamówień. — Wskutek interwencji rady zakładowej oraz związków zawodowych, komisarz demobilizacyjny nie zgodził się na zamknięcie kopalni, lecz zezwolił na zwolnienie części załogi. Okazuje się obecnie, że zwolnienia te nie były zbyt potrzebne, gdyż wydobywany przez pozostałą załogę węgiel nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania. Najbardziej brak węgla odczuwają właściciele galarów na Przemszy, którzy po dwa tygodnie i dłużej muszą czekać na węgiel. Furmanek, przyjeżdżających po węgiel z okolicy Krakowa i Wadowic można naliczyć codziennie około 200. Obecnie sprowadza się codziennie do 300 ton węgla z kopalni „Murcki". Rada zakładowa założyła protest przeciwko sprowadzaniu węgla z kopalni „Murcki" i wystąpiła z wnioskiem o przyjęcie części zwolnionych robotników, lecz podobno dyrekcja nie chce słyszeć o przyjęciu robotników, natomiast nosi się z zamiarem zamknięcia kopalni na 3 miesiące. W interesie zwalczania bezrobocia rada zakładowa apeluje do p. komisarza demobilizacyjnego, by zbadał stosunki na miejscu i zarządził przyjęcie części zwolnionych robotników. (r)

Samochód w rowie.

Wodzisław. Dnia 14. bm. o godzinie 12.20 kierowca samochodu osobowego Wydziału Powiatowego w Rybniku, Robert Tkocz z Rybnika, na szosie w pobliżu dworca kolejowego w Wodzisławiu, chcąc uniknąć wypadku najechania kobiety, która w ostatniej chwili usiłowała tuż przed samochodem przebiec na drugą stronę szosy, skręcił samochód na brzeg szosy, przyczem samochód wpadł do przydrożnego rowu. Szofer wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast poster. Roesner, który w sprawie służbowej jechał na samochodzie, odniósł lekkie rany na głowie i lewej rece. Samochód został nieco uszkodzony. Winę należy przypisać owej kobiecie, której nazwiska nie zdołano ustalić, ponieważ bezpośrednio po wypadku zbiegła w niewiadomym kierunku. (r)

Koncert wokalno - instrumentalny.

Rydułtowy. Miejscowe tow. śpiewu im. św. „Cecylji" urządza dnia 20 bm. na sali p. Jędroski wielki koncert wokalno - instrumentalny ku uczczeniu 60-letniej rocznicy śmierci St. Moniuszki, na który zaprasza się obywateli. Początek o godzinie 16.30. Ceny bardzo przystępne. (r)

Pożar.

Pszów. Dnia 15. bm. w południe przez zapalenie się sadzy w kominie, wybuchł pożar w mieszkaniu Emanuela Kahuta i uszkodził sprzęt domowy i zniszczył większą ilość bielizny, czem wyrządził szkodę na około 2.000 zł. (r)

Kradzież pieniędzy.

Krzyżkowice. Z końcem ub. mies. wszedł nieznany sprawca przez niezamknięte okno do mieszkania Wincentego Hajduczka w Krzyżkowicach i skradł 1.265 zł., 3 mtr. materjału oraz 2 złote obrączki ślubne. (r)

Z Tarnogórskiego

Pożar w Miasteczku.

Miasteczko. W realności Wincentego Gadzińskiego w Miasteczku wybuchł groźny pożar, który strawił doszczętnie krytą papą szopę wraz z zapasami słomy, drzewa oraz znajdującym się tam wozem i sieczkarnią. Szkoda jest dość wysoka. Pokrywa ją ubezpieczenie. (t)

Z Lublinieckiego

Obniżka zarobków w fabryce celulozy w Kaletach.

W fabryce celulozy w Kaletach istniał od dłuższego czasu **spór zarobkowy** między dyrekcją a robotnikami. Dyrekcja domagała się obniżki zarobków robotniczych o 10% oraz zmiany punktu starej umowy, dotyczącego deputatu węglowego. Spór ten został wczoraj w inspekcji pracy w Król. Hucie **zlikwidowany. Zgodzono się na zniżkę stawek robotniczych o 5% z ważnością od 1 lipca** br. Co do deputatu to ustalono, że dla żonatych robotników fabryka wydawać bedzie po 15 kg. za przepracowaną dniówkę, a dla kawalerów 13 kg., począwszy od 1. 9. o. r. Wobec dojścia do porozumienia sprawa zostanie wycofana z komisji arbitrażowej.

Dziewczęta giną!

Handel żywym towarem. — Opieka nad dziewczętami. — Misja dworcowa. — Schronisko dla podróżujących dziewcząt

W ostatnich czasach coraz częściej dochodzą nas wieści o zuchwałych próbach połowów na dziewczęta i młode kobiety przez nieznanych sprawców na ulicach i dworcach kolejowych.

Społeczeństwo nasze nie docenia jeszcze tego groźnego zagadnienia. Od wielu już lat walczą organizacje szeregu krajów z tąże chorobą społeczną. Mamy tu na myśli **handel żywym towarem** i związanego z tą ohydą **nierządu.** Polska należy do tych krajów, gdzie nikczemna akcja handlarzy międzynarodowych rozwija się bardzo silnie. Sprytni ci zbrodniarze wykorzystują wypróbowanemi metodami ciemnotę i nieświadomość dziewcząt, łudząc je obietnicami wysokich zarobków. Rzecz prosta, iż młoda dziewczyna ze wsi czy z miasta, której budzący zaufanie pan obiecuje niezwykłą karjerę gdzieś zagranicą, chętnie ufa złoczyńcom i ślepo słucha ich rozkazów. Maska złudzeń spada dopiero wówczas, gdy handlarz przetransportuje ofiarę zagranicę do jakiegoś miasta portowego w Europie czy do Ameryki i odda ją w ręce nabywców — wówczas nie ma już ratunku.

Kto zna opisy związane z ohydnym handlem żywym towarem, ten wie, iż dziewczęta i kobiety z Polski zajmują w tej strasznej statystyce ofiar rubrykę bardzo poważną.

Akcja obronna w Polsce zorganizowała w ministerstwie spraw wewnętrznych referat przy wydziale bezpieczeństwa i porządku publicznego pod nazwą **„Centralne biuro dla międzynarodowego zwalczania handlu kobietami i dziećmi". U nas w Katowicach roztacza swą zbawienną działalność „Katolickie Towarzystwo opieki nad dziewczętami, współpracujące z obronną akcją międzynarodową.** Towarzystwo nasze posiada zorganizowaną pomoc na dworcu kolejowym dla udzielania opieki samotnie podróżującym dziewczętom i młodym kobietom pod nazwą: **Misja Dworcowa.**

Jak ważną pracę spełnia delegatka „Misji Dworcowej" zilustruje najlepiej kilka niżej podanych cyfr: W roku ubiegłym korzystało z opieki „Misji **15.968 osób.** Do „Schroniska" własnego skierowano **3959 osób.** W pokoju dyżurnym „Misji Dworcowej" udzielono schronienia **356 dziewczętom.** Do azylu miejskiego skierowano **478 osób.** Zaopiekowano się dziewczętami szukającemi pracę **w 3436 wypadkach.** Udzielono informacyj w sprawie dalszej podróży, wskazano adresy do zakładów, urzędów i instytucyj społecznych **6433 osobom.** Zaopiekowano się przejezdnymi emigrantami w **474 wypadkach,** zaś przejezdnymi cudzoziemcami w **228 wypadkach.** Wskazano adresy znanych misyj, pensjonatów i hoteli **463 dziewczętom.** Skorzystano z interwencyj policji w sprawie **podejrzanego handlu żywym towarem w 31 wypadkach.** Nierzadko udało się delegatce Misji przewieść do kliniki położniczej dziewczęta, których ostatniem schronieniem była poczekalnia dworcowa.

Jednem z ogniw pracy „Misji Dworcowej" to **„Schronisko dla podróżujących i bezdomnych dziewcząt",** które obecnie się mieści w domu przy ul. Polnej 32, parter, tel. 7-35, P. K. O. 306.339.

Schronisko składa się z 4 ubikacyj: 2 sal sypialnych, obejmujących 10 łóżek, pracowni i sekretarjatu, w którym zarazem mieszka opiekunka schroniska.

W ubiegłym roku korzystało **3950 dziewcząt** i kobiet z noclegów w schronisku, z których **2600 przenocowano bezpłatnie.** Pożywienia bezpłatnego lub zapomóg w gotówce udzielono 786 **dziewczętom** za łączną sumę **3.386,85 zł.** Przyodziano **11 dziewcząt,** wyniszczonych z bielizny i odzieży. **32 dziewczętom** udzielono pomocy lekarskiej lub umieszczono w szpitalu, odwiedzając je **12 razy,** wskazano pracę służby domowej 208 dziewczętom. Wielki procent pupilek naszych stanowią repatrjantki polskie, które po długoletniej pracy poza kordonem utraciwszy siły i zdrowie, odtransportowuje się bezwzględnie do granicy.

Dla prowadzenia dalszej pracy i utrzymania jedynej na obszarze naszego województwa zorganizowanej placówki zwalczania handlem żywym towarem jest **konieczność współpracy i ofiarność społeczeństwa.** W tejże myśli Związek Tow. Dobr. „Caritas" urządza w niedzielę, dnia **20 listopada na terenie miasta Katowic zbiórkę uliczną.** Apelując do ofiarnych serc naszych obywateli, prosimy o składanie ofiar na cele „Katolickiego Tow. Opieki nad Dziewczętami".

Publiczność chce prawdę wiedzieć o swych ulubieńcach.

Publiczność lubi, gdy zna prawdę taką, jaką jest ona w swej nagości. Dotychczas zwykle praktykowało się, że bohaterom filmowym dorabiano przeszłość dla podniesienia jego „wartości". Dziś już nie silą się na to. Oto jakiś „gwiazdor" przez film postawiony w ogniu ogólnej uwagi, miał odwagę powiedzieć prawdę. Wtedy dopiero odkryto, że publiczność zupełnie nie ma nic przeciw temu, lecz przeciwnie jeszcze więcej ceni tego odważnego młodego człowieka, niż jakiegoś innego, któremu wymyślono wielce romantyczną historję życia. — Zauważono, że publiczność tembardziej lubi gwiazdy, im są więcej podobne do innych ludzi.

I tak stało się, że życiorysy artystów nagle stały się o wiele więcej zajmujące. Chociaż np. Ramon Novarro nigdy nie robił z tego tajemnicy, że musiał przejść bardzo ciężkie czasy, że był nietylko kelnerem, ale również zmywaczem naczynia w jednym z nowojorskich automatów, że wstąpienie do filmu umożliwiło mu jedynie występowanie w jakimś podrzędnym teatrzyku.

Dlatego też przedtem nie pozwalano opowiadać Normie Shearer o czasach, w których była zadowolona, jak zarabiała 50 centów na godzinę, jako żywa reklama pasty do zębów. A Joan Crawford nie mogła w żaden sposób zdradzić, że była kiedyś sprzedawczynią w wielkim domu towarowym i że czuła się tam bardzo dobrze, gdyż przedtem działo się jej o wiele gorzej. Biada Johnowi Gilbertowi, gdyby zdradził jakiemuś dziennikarzowi, że kiedyś wyciągał kurtynę w małomiasteczkowym teatrzyku i nagle został wyrzucony, gdy pewnego razu spuścił kurtynę o dwie minuty za wcześnie.

Teraz — Cecil B. de Mille opowiada z rozrzewnieniem o czasach, gdy dwa razy dziennie przebiegał 110 bloków, od 14 do 124 ulicy, chcąc zaoszczędzić na kolejce podziemnej, żeby żona mogła kupić dosyć mleka dla jego małej córeczki, która wtedy była bardzo słabowita...

Okazuje się więc, że prawdą dalej się dochodzi, gdyż de Mille jest przecież dzisiaj wielokrotnym miljonerem.

Tak donoszą z Hollywood. Jednak wszystko razem tak wygląda, jakby prowadziło do nowej, zupełnie nieprawdopodobnej „publicity", aby gwiazdę uczynić więcej ludzką. Przecież życie aktora, jak innych ludzi będzie biegło dalej bez większych odchyleń. Także sztuka jest ciężką pracą, a nie boskim nimbem, który wznosi się ponad wszystkiemi drobnostkami życiowemi. Jednak przedsiębiorczy szef reklamy nie może z tem nic zrobić. Mimo wszystko artysta, który jest taki jak inni ludzie, nie jest interesujący na dłuższy przeciąg czasu, działa zanadto pospolicie i traci przez to powab u swych wielbicieli.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Film.

Kinematografja katolicka.

Pierwszą próbą użycia filmu do celów katolickich było przygotowanie przed mniejwięcej 10 laty obrazu o kanonizacji św. Joanny d'Arc. Właściwym jednak momentem powstania katolickiej kinematografji jest założenie w Paryżu katolickiego Międzynarodowego Komitetu Kinematograficznego, na którego czele stanął dr. Ernst z Monachjum. Po kongresie wspomnianej organizacji w r. 1928, gdzie opracowano normy praktycznej współpracy katolików w dziedzinie kinematografji, powstały w wielu krajach organizacje lokalne, a jednocześnie pisma specjalnie poświęcone kinematografji katolickiej, wśród nich na naczelnem miejscu włoskie „Rivista del cinematografo", szwajcarskie „Le bon cinema" i paryskie „Le fascinateur", wydawane przez sekcję kinematograficzną znanej organizacji „Bonne Presse". Elementy zgrupowane koło tego ostatniego pisma zajęły się również realizacją wielu filmów wychowawczo-religijnych, zarówno na aparaty normalne jak i popularne Pathe-Baby, aby udostępnić ich wyświetlanie nawet w niezamożnych parafjach. W roku 1931 powstały „Leo-film" w Monachjum, gdzie wyprodukowano „Św. Elżbietę", oraz „Le film Catholique" w Paryżu, znajdujący się pod protektoratem kardynała Verdier, który przygotował 12 filmów o Sakramentach i Ofierze Mszy św. Oprócz tych prac bezpośrednio kontrolowanych przez władze religijne, zanotować należy wiele filmów powstałych z inicjatywy prywatnej we Włoszech, Francji, Anglji („The Universe" londyński). Wreszcie wspomnieć należy o pracach prowadzonych na tem polu przez misjonarzy.

Głos pustyni.

Filmowi temu należy się słowo wyjaśnienia. Dlaczego polscy filmowcy wyjechali do Afryki? Trzeba dać odpowiedź wyczerpującą. Wytwórnia „BWB" (Bodo—Waszyński—Brodzisz) postanowiła sfilmować nowy temat. Filmy „mundurowe", „patrjotyczne" i tzw. „sensacyjno-erotyczne" opatrzyły się. Najwyższy już czas, aby zrealizować coś nowego. „Głos pustyni"... Pierwszy afrykański film polski wnosi nowe elementy do kinematografji rodzimej. I dobrze się stało, że nie „święci garnki lepią", że i my potrafimy stworzyć film międzynarodowy, który w niczem nie ustępuje filmom zagranicznym. Z wielkim nakładem kosztów zorganizowano wyjazd ekspedycji polskiej do Afryki. „Głos pustyni" nakręcony został na tle piasków Sahary. Polscy aktorzy w Afryce, to sensacja niezwykła. Praca w „pocie czoła" — dosłownie w promieniach afrykańskiego słońca.

*

Scenarjusz według powieści Ossendowskiego napisał Eugenjusz Bodo, który zarazem kreuje rolę główną, szeika arabskiego. Koloryt filmu jest wprost niezwykły, dzięki zdjęciom operatora Steinwurcla. W zdjęciach brały udział tłumy tubylców oraz legja cudzoziemska. Widz przeniesiony jest do autentycznej wioski arabskiej. Poznaje oprócz pięknych krajobrazów obyczaje, tańce itd. Aktorzy wżyli się doskonale bądź oficerów spahisów. W filmie słyszymy niejednokrotnie język arabski i to nawet w ustach polskiego aktora. Znakomity podkład muzyczny Warsa, piosenki i tańce dopełniają całości i nadają jeszcze więcej charakteru egzotycznego filmowi. Udział w filmie biorą najulubieńsi aktorzy polscy. Bodo z brodą w roli Araba, Nora Ney — jako Arabka — jego żona, Conti i Brodzisz jako oficerowie — spahisi i Marja Bogda — ekscentryczna Amerykanka. Zespół gra doskonale, świetnie się czuje w Afryce i wczuwa w swe role. Nic więc dziwnego, że film budzi kolosalne zainteresowanie.

Ostatnio wyświetlało go w Katowicach kino „Casino", a obecnie kino „Colosseum" w Królewskiej Hucie.

Kronika.

Pola Negri czaruje Amerykę.

Dochodzą do Polski wiadomości, nadesłane przez świetną artystkę polską p. Polę Negri. — Przed kilku dniami odbyła się w jednym z największych teatrów nowojorskich na Broadwayu premjera wielkiej rewji pod nazwą „Boska Pola", w której rodaczka nasza gra rolę tytułową. Prasa nowojorska poświęca z tej racji Poli Negri wiele miejsca, wyrażając się o jej występach z entuzjazmem. W najbliższym czasie ma być wystawiona w innym teatrze na Broadwayu operetka Gilberta pt. „Hotel Imperial", w której główną rolę grać będzie również Pola Negri. Występowała ona już w filmie, osnutym na tle tej operetki. W wersji scenicznej nastąpiła zmiana w tym kierunku, że bohaterem jest oficer Legjonów polskich. Przedstawienie ma stanowić w pewnym względzie propag. na rzecz Polski.

Dźwiękowiec polski w wersji francuskiej

Zainteresowanie wywołał fakt nagrania polskiego filmu „Dzikie pola" w wersji francuskiej. Jest to pierwszy polski dźwiękowiec, który nagrano po francusku na żądanie kontrahentów zagranicznych. Djalogi francuskie opracował p. Jean Vincent Brechignac.

„Krystyna".

Wielbiciele uroczej Grety odetchną. „Biały płomień Szwecji" podpisał nowy kontrakt z wytwórnią Metro. Greta ma pobierać od 6 do 7 tysięcy dolarów tygodniowo. Przystąpi do pracy już w październiku. Pierwszym jej filmem będzie „Krystyna", dramat osnuty na dziejach nieszczęśliwej królowej szwedzkiej, która porzuca tron dla miłości. Będzie to film historyczny.

Życie w mieście Bati sfilmowane.

W tych dniach ukończono w oddziale filmowym zakładów Bata w Žlinie na Morawach prace nad nowym filmem, który obrazuje życie w fabrykach Bati. Najpierw na ekranie pojawi się głowa zmarłego tragicznie Tomasza Bati. Potem film pokazuje pracę szewców, mieszkających w Žlinie: wyrób obuwia w zakładach Bati począwszy od obróbki skóry a skończywszy na ekspedycji gotowych towarów. Widzimy również poszczególne instytucje społeczne w Žlinie, dalej fotomontaż sklepów zagranicznych itd. — Film wygotowany został w dziesięciu kopjach i w najbliższym czasie wyświetlany będzie nietylko w Czechosłowacji ale i zagranicą.

Harold Lloyd jako „kinomanjak".

Któż nie zna tego sympatycznego młodzieńca w rogowych, amerykańskich okularach? Podobno okulary te, zaopatrzone zresztą w zwykłe szkiełka, Harold zaczął nosić wtedy, gdy w początkach jego karjery filmowej zarzucano mu, że usiłuje naśladować Chaplina. Harold, pracujący początkowo jako nieznany statysta, dziś, mając już 39 lat, jest „gwiazdą" komedjową o światowej sławie. Należy do najbogatszych aktorów w Hollywood, gdzie posiada elegancką willę, w której żyje z żoną swą, a byłą partnerką jego, Mildreed Davis, oraz córeczką i synkiem. Każdy nowy film Harolda witany jest zawsze z radością przez licznych zwolenników niefrasobliwego humoru filmowego, wywołującego beztroski nastrój, w którym rozpraszają się na chwilkę wszelkie utrapienia szarej, codziennej rzeczywistości. „Śmiech — to zdrowie! — jak mówi przysłowie, a jeśli to prawda, to Harold Lloyd jest nieocenionym „lekarzem smutku", zastrzykując corocznie masom widzów skondensowaną dawkę śmiechu. Tego popularnego wesołka zobaczymy znów po długiem niewidzeniu w Katowicach. Haroldek wystąpi w filmie dźwiękowym pt. „Kinomaniak", w którym fantazja wyhaftowała istne perełki komizmu najlepszej jakości.

„Czemp".

„Czempem" przezwano pewnego eks-czempiona boksu (Walace Beery), który miał niegdyś dni sławy, szczęścia, bogactwa, był nawet kochany, mimo swojej szpetoty... Alkohol, hazard, życie hulaszcze wytrąciły go za nawias powodzenia. Odeszła od niego żona (Irena Rich) i wyszła powtórnie zamąż; odeszli wszyscy; został tylko jedyny malec (Jackie Cooper) chłopczyna dzielny, mądry, nad wiek rozwinięty i przywiązany do ojca serdecznem, żywiołowem uczuciem. Ten malec bynajmniej nie jest zaślepiony; przeciwnie, patrzy na ojca krytycznem okiem, zna go nawskroś, napróżno stara się odwieźć go od kart i wódki, marzy, by raz jeszcze pokazał „Czemp" światu, że jest królem pięści, mistrzem niezrównanym, bojownikiem hardym i nieulękłym. Osiąga cel: „Czemp" zwycięża, ale... Jest to jego ostatni tryumf... Dziecko traci ojca, lecz odzyskuje matkę... Film porywa od pierwszej do ostatniej sceny, dzięki współdziałaniu trzech głównych czynników powodzenia: świetnie wykrojonego scenarjusza, wytrawnej reżyserji i koncertowej grze. Rewelacja filmu, obok wspomnianej kreacji Wallace'a Beery jest 9-letni Jackie Cooper, nowe „cudowne dziecko", przypominające małego Coogana za najlepszych jego czasów.

Wiceprezes wytwórni „Metro" uległ nieszczęśliwemu wypadkowi.

Wiceprezes towarzystwa filmowego Metro-Goldwyn, Artur Löw, uległ katastrofie samolotowej w pobliżu wodospadów Wiktorji w Rodezji. Maszyna spadła ze znacznej wysokości, pilot poniósł śmierć na miejscu, zaś dyr. Löw odniósł ciężkie rany.

W kilku słowach.

Jedna z wytwórni realizuje film, stanowiący satyrę na stosunki w świecie kina pt. „Ince in a liftime".

*

Słynny komik Georges Biscot ukaże się pod reżyserją Roberta Pegny w filmie „Clochard" z Simone Cerdan, jako partnerką.

*

Leontyna Sagan, realizatorka „Dziewcząt w mundurach" ukończyła swój pierwszy film angielski. Pierwotny tytuł „Young Apollo" („Młody Apollo") został zmieniony na „Men of to — morrow" („Ludzie jutra").

SPORT.

Kto będzie mistrzem Śląska S. M. P. części północnej?

W niedzielę, dnia 20 bm. odbędzie się na boisku w Kochłowicach decydujące spotkanie o mistrz. Śląska części północnej pomiędzy drużynami SMP. Ruda NMP. — SMP. Kol. Boera (Kostuchna). Spotkanie budzi wielkie zainteresowanie. Każda z tych drużyn straciła w walkach o mistrzostwo tylko po 2 punkty. Powyższe interesujące spotkanie odbędzie się o godz. 13,45. — W przedmeczu wystąpią drużyny KS. Haller Kochłowice — SMP. Piotrowice o godz. 12,15. Również i to spotkanie cieszyć się będzie wielkiem zainteresowaniem, gdyż obie drużyny w ostatnim czasie odnoszą same zwycięstwa i są w dobrej formie.

Ping - pong.

Sekcja ping-pongowa SMP. Katowice NMP. rozegrała w ostatnich dniach dwa spotkania z silną drużyną klubu ping-pongowego „Rekord" z Katowic i odniosła dwa bardzo ładne zwycięstwa. W pierwszym spotkaniu SMP. wygrało w stosunku 7:2, zaś w drugim spotkaniu wynik brzmiał 6:3.

Związek Młodzieży Polskiej zawiadamia wszystkie SMP., że wyniki zawodów należy obecnie podawać natychmiast po zawodach telefonicznie pod **nr. 12—17** od godz. 17 30 do 19.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „Kobieta z Monte Carlo".
Kino Casino: „Pieśń nocy" z Janem Kiepurą prolongowany.
Kino Rialto: „100 metrów miłości" z Tomem, Dymszą, Pogorzelską.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: 1. „Człowiek, którego zabiłem". Philips Holmes, Nancy Caroll, L. Barymore. 2. „Dwaj pechowcy".
Kino Colosseum: 1. „Głos Pustyni", Nora Ney, Marja Bogda, A. Brodzisz, E. Bodo, W. Conti. 2. „Samotny orzeł", George O'Brien.
Kino Roxy: 1. „Król to ja", Vlasta Burian. 2. „Ta, albo inna".

Sprawy towarzystw.

Katowice. W bieżącą niedzielę, dnia 20 listopada br. o godz. 16.30 odbędzie się miesięczne zebranie Stow. mężów katolickich przy kościele NMP. na sali Domu Związkowego. Uprasza się o liczny udział członków; goście mile widziani. — Posiedzenie zarządu odbędzie się w środę, dnia 30 listopada br. o godz. 19 w sekretarjacie Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej, Katowice, ul. ks. Damrota 8. **Zarząd.**

Król. Huta. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Król. Hucie odbędzie się w niedzielę dnia 27 listopada br. o godz. 17 na salce ZZZP., ul. Marsz. Piłsudskiego 3. Na porządku obrad referat p. prof. Rudnickiego z wyświetlaniem przeźroczy. — O liczny udział członków oraz gości uprasza **Zarząd.**

Katowice. W niedzielę, dnia 20 listopada br. o godz. 15,30 odbędzie się w Domu Związkowym przy kościele śś. Piotra i Pawła miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów. Uprasza się o liczny udział członków oraz miłośników trzeźwości. **Zarząd.**

Wielkie Hajduki. Zebranie Katolickiego Koła Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 20 listopada br. o godz. 16 w Domu Związkowym. Uprasza się o liczny udział członków; goście bardzo mile widziani. **Zarząd.**

Kalendarzyk zebrań Zw. Górników ZZZ

Niedziela, dnia 20. listopada 1932.

Michałkowice. Wiec robotników kop. Maks o godz. 14 w lokalu p. Tomanka.

Katowice-Dąb. Zebranie członkowskie o godzinie 14 w lokalu p. Czupryny, ul. Dębowa.

Mysłowice. Zebranie członkowskie o godz. 15 w lokalu Kasino.

Imielin. O godz. 15 w lokalu p. Szymczyka, ul. Główna.

Świętochłowice. Zebranie górników o godzinie 14 w lokalu p. Wieczorka, ul. Czarnoleśna.

Zawodzie. Zebranie górników o godz. 11 w sali Domu Ludowego.

Chropaczów. O godz. 10 zebranie wszystkich zarządów Oddziałów. O godz. 11 zebranie członkowskie oddziału w sali nowej szkoły, ul. Kościelna.

Bykowina. Zebranie członkowskie o godz. 14 w lokalu p. Blazowej. Ref. przybędzie.

Nowy Bytom. Zebranie członkowskie o godz. 16 w lokalu p. Grychtoła.

Łagiewniki Śl. Zebranie przedwyborcze do rady zakładowej o godz. 14 w lokalu p. Kokota.

Bielszowice. Zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Długosza.

Dębieńsko Wielkie. Zebranie członkowskie o godz. 11.30 w lokalu p. Jelenia.

Dębieńsko Stare. Zebranie górników o godzinie 14 w lokalu p. Klyty.

Czuchów. O godz. 11 w lokalu p. Siemianowskiego.

Bełkowiec. O godz. 14 w lokalu p. Szymury.

Baczność Sokół II. Katowice.

W czwartek, dnia 8. grudnia br. o godz. 17 (5 pop.) odbędzie się w sali Strzechy Górniczej **Walne zebranie.** Ze względu na bardzo ważne sprawy — obecność wszystkich członków jest konieczna. **Zarząd.**

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 17 listopada 1932 r.

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów 29,24 zł.. 100 franków francuskich 34,88 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 lirów włoskich 45,48 zł. 100 franków szwajcarskich 171,27 zł. 100 guldenów holenderskich 357,40 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 17 listopada 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 14,60—14,80. Pszenica 22 75—23,75. Jęczmień browarowy 16,00—17,50. Jęczmień 13,25—14,50. Owies 13,25—13,30. Mąka pszenna 36—38. Mąka żytnia 23—24. Otręby żytnie 8,75—9,00. Otręby pszenne 10—11. Rzepak 40—41. Rzepik 38—43.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślazaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4. tel. 14—14
Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

Zdumiewające horoskopy dla Każdego


Prof. R. Roxroy

Przepowiemy Wam teraz Wasz rzeczywisty horoskop życiowy!

Prof. R. Roxroy znakomity mistyk, doświadczony psycholog i rzeczoznawca astrolog, który prześle Wam zdumiewająco szczegółowy horoskop Waszego życia zupełnie BEZPŁATNIE.

Kto pragnie dowiedzieć się nie płacąc za to nic, co mogą powiedzieć gwiazdy o jego losach, czy czeka go powodzenie, bogactwo i szczęście. o interesach, miłości, małżeństwie, przyjaźni i nieprzyjaźni, podróżach, chorobach, szczęśliwych i nieszczęśliwych okresach życia, czego należy unikać, jakie okazje wykorzystać oraz szeregu innych drogocennych informacyj, może otrzymać horoskop życiowy według gwiazd i to zupełnie bezpłatnie.

BEZPŁATNIE otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko przesłać nazwisko i adres własnoręcznem wyraźnem pismem, wskazać czy mężczyzna czy kobieta (zamężna, żonaty, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz z dokładną data urodzenia. Pieniędzy nie trzeba. Kto chce może załączyć zł. 0.50 znaczkami pocztowemi (nie przesyłać monet) na pokrycie kosztów porta i biura. Nadzwyczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adresem: **ROXROY STUDIOS Dept. 3541, Emmastraat 42, Den Haag, Holandja.** Porto na list do Holandji wynosi zł. 0.60.

N B Prof. Roxroy nie zna języka polskiego i dlatego odpowiadać może tylko po niemiecku (na życzenie po angielsku).

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795.


ODCISKI
zgrubiałą skórę i brodawki usuwa bez bólu i bezpowrotnie znany od ½ wieku
KLAWIOL
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI", WARSZAWA

Kuchnie i sypialki
solidnej roboty, modne w wielkim wyborze własnego wyrobu są do sprzedania na dogodnych warunkach
August Szuster
mistrz stolarski
Król. Huta, ul. Krzyżowa 26 Tel. 15-30
przy kościele św. Józefa.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa
po bardzo niskich cenach
Kompl. sypialnie polerowane już od zł 825,—
Kompl. kuchnie z 7-miu części już od zł 245,—
oraz inne meble poleca
Śląski Dom Mebli
Katowice, ul. Stawowa nr. 9 Telefon 12-77
Dostarczamy bezpłatnie na cały G. Sl.

Introligatornia Nakładowa
Katowice, ul. Wojewódzka nr. 29
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres introligatorstwa.
Oprawa książek: ozdobnych, zwykłych i ksiąg handlowych różnego rodzaju. Teczki do podpisu, teczki do sortowania, podkładki biurowe, kartoteki, segregatory, skoroszyty. Albumy pamiątkowe i do fotografji.

Budujesz
albo będziesz budować albo przeprowadzać chociażby najmniejszą naprawę przy budowlach zaoszczędzisz pieniądze, jeśli zwrócisz się do firmy **Szpręgtal** — Katowice, ul. Sobieskiego 26 Tel. 13-16.

Na czasie **Na czasie**
Skład odlewów żelaznych i przyborów do pieców
B-cia Dykerman
Katowice, ul. Marjacka 25
posiada na składzie wielki wybór pieców żelaznych i szamotowych, kaflowych przenośnych, kuchni oraz wszelkie części do różnych pieców po cenach niskich.

Kupiec
Przemysłowiec
Rękodzielnik
Urzędnik
Lekarz
Adwokat
Inżynier
Bezrobotny
Panie
Panowie
Wszyscy
czytają ogłoszenia u nas!

Wolne posady

Posługi na cały dzień potrzebuję. Katowice — Mielęckiego 8, dom boczny, I. p.

Sprzedawczyni wyrobów cukierniczych i dziewczyna do posyłek potrzebne. Katowice, Kochanowskiego 16. A. Pacha.

Uczeń fryzjerski z dobrej rodziny może się zgłosić. Wielkie Hajduki, Krakowska 143. E. Łaby.

Czeladnik fryzjerski, samodzielny potrzebny zaraz. Osobiste zgłoszenia: Czerwionka, Furgoła 12. Wilhelm Spika.

Dziewczyny do kuchni i mycia mogą się zgłosić. Katowice, Cukiernia Wiedeńska, Mickiewicza 10.

Mieszkania

Mieszkanie nieumeblowane do wynajęcia wprost od gospodarza. Katowice, Andrzeja 6. m. 15.

Pokój i kuchnia do wynajęcia tylko za czynsz. Katowice, Piłsudskiego 27, m. 3.

Sprzedaże

Górnośląskie Biuro **„Tranzakcja"** Katowice, św. Jana 12 tel. 2163 ma wielki wybór okazyjnych kamienic, hoteli, kin, restauracyj, sklepów, parcel, domków — dzierżawy takowych bardzo korzystnie, wynajm piekarń i mieszkań.

Dochodowa kamienica trzy - piętrowa, 8 sklepów, 70 ubikacyj komfortowych z restauracja hotelową, dochodu daje 3.500 zł. miesięcznie, gotówki potrzeba 70.000 złotych, reszta pięcioprocentowa hipoteka.

Trzy-piętrowa kamienica komfortowa, 2 sklepy, 33 ubikacje, parcel 16 arów, dochód roczny 9.600 zł. Cena 75.000, gotówką 20.000 zł.

Dom parterowy, nowy z parcelą ćwierćmorgową (ogródek). Cena 7.500 złotych.

Domek nowy z parcelą za cenę 6.500 złotych.

Cztery kamienice z pożyczkami na 4 procent, małemi wpłatami bardzo korzystnie do nabycia.

Dzierżawa na 9 lat gospodarstwa 100-morgowego z zabudowaniami gospodarczemi, kompletnemi inwentarzami, gotówki potrzeba 8.000 zł. Biuro przyjmuje wszelkie zgłoszenia sprzedaży bezpłatnie.

Dobrze prosperująca piekarnia w centrum Tarn. Gór jest korzystnie do sprzedania. Informacje: Tarnowskie Góry, Rynek 6, R. Sobina.

Gospoda z 8 morg. polem do sprzedania. Informacje: Kamień, stacja Rzędówka, pow. Rybnik, Franc. Papierok.

Sprzedam zaraz masywny dom mieszkalny z 6 pokojami, światło elektryczne oraz 5 morgów gruntu. Antoni Bobrzyk, Rydułtowy, ul. Krzyżkowska nr. 55.

Tanio i dobrze kupicie wszelkie towary domowe, kuchenne, galanterja, broń, amunicję, maszyny rolnicze, materjały budowlane itp. u firmy Loewego, następcy J. Stęchły i W. Tarczyk Wodzisław, rynek 9, rzetelna obsługa Tanie źródło zakupu dla odsprzedawców i rzemieślników.

Kto chce tanio nabyć instrumenty muzyczne i zegarki, niech żąda cennik ilustrowany z firmy Ignacy Cypres, — Kraków, Szewska 13.

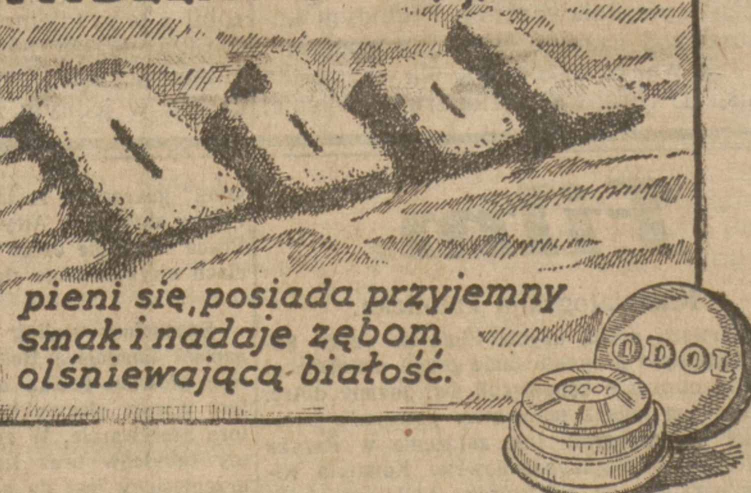
[illegible]

Tysiące chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudności, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat doktora Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.

Duży skład także jako warsztat do wynajęcia Król. Huta, Mickiewicza 4 u gospodarza.

Szukam 8 do 10 tys. zł. na I. hipotekę na dobry procent do rozbudowy letniska. Nowe Hajduki, 3 Maja 8. Leon Strzelecki.

Przez drobne ogłoszenie wszystko znajdziesz!

MYDEŁKO DO ZĘBÓW


pieni się, posiada przyjemny smak i nadaje zębom olśniewającą białość.

„Dzieje Śląska"
Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO
494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po zniżonej cenie Zł. 5.— (dawniej Zł. 10.—) posiada na składzie
Drukarnia Śląska, Katowice
ulica Batorego nr. 2.
Tam do nabycia również Polsko-niemiecka
„Konwencja Górnośląska"
zawarta w Genewie 15 maja 1922 r., po Zł. 3,30.
Konieczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

Popieraj przemysł krajowy!